

Sygn. akt I ACa 345/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Ś.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w J.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 grudnia 2016 r., sygn. akt II C 172/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 540 (pięćset czterdzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Anna Bohdziewicz
-------------------------------------	--------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 345/17

UZASADNIENIE

Powód P. Ś. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w J. wniósł o unieważnienie wadliwego, jego zdaniem, świadectwa maturalnego z dnia 30 czerwca 2008 r. i wydania mu nowego świadectwa, zawierającego

nową ocenę jego pracy oraz zasądzenia kwoty 6.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych takich jak honor, godność osobista i dobre imię, ambicja, zdrowie oraz przysporzenie mu szeregu cierpień fizycznych, skutkujących pogorszeniem się stanu jego zdrowia. Motywując swoje żądanie wskazał, że Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w J. dokonała niewłaściwej oceny 4 zadań maturalnych z biologii, co skutkowało przyznaniem mu wyniku 157 punktów z egzaminu maturalnego z biologii na poziomie rozszerzonym. Według stanowiska powoda udzielone przezeń odpowiedzi na 4 pytania winny być uwzględnione przez komisję, co skutkowało przyznaniem mu wyniku co najmniej 158-164 punktów, a nie 157 punktów i uzyskaniem wpisu na stacjonarne studia lekarskie. Wobec nieuznania odpowiedzi udzielonych przez powoda, zmuszony został do kontynuowania nauki w ramach niestacjonarnych odpłatnych studiów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko podał, że sposób przeprowadzenia egzaminu maturalnego, weryfikacja jego wyników, wydanie powodowi świadectwa dojrzałości oraz postępowanie komisji egzaminacyjnej było zgodne z przepisami prawa W ocenie strony pozwanej niedopuszczalnym jest ponowne ustalenie przez Sąd wyniku egzaminu maturalnego i ingerencja w treść dokumentu urzędowego, ponieważ wynik części pisemnej egzaminu maturalnego ustalony przez komisję okręgową jest ostateczny. Brak jest zatem możliwości ponownej oceny pracy maturalnej powoda i ponownego ustalenia wyników egzaminu maturalnego oraz rozstrzygnięcia o zgodności z kluczem wskazanych w pozwie odpowiedzi na pytania maturalne. Niezależnie od powyższego pozwany zauważył, iż żądanie powoda jest bezprzedmiotowe, skoro ukończył on już studia medyczne, zatem nie spowoduje nabycia uprawnień do wpisu na studia stacjonarne.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany na tle następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powód był uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. S. S. w T.. W dniu 30 czerwca 2008 roku otrzymał od Dyrektora (...) Komisji Egzaminacyjnej w J. informację o wynikach egzaminu maturalnego z biologii – poziom rozszerzony, w której wskazano, że z części pisemnej uzyskał 82% punktów - 157 punktów łącznie z zakresu biologii i chemii na poziomie rozszerzonym. Taki wynik egzaminu maturalnego nie umożliwił powodowi przyjęcia na zamierzony kierunek studiów w trybie stacjonarnym, bowiem na kierunku lekarskim na Wydziale Lekarskim (...) w K. w roku akademickim 2008–2009 wymagana liczba punktów kwalifikujących do przyjęcia na przedmiotowy kierunek w trybie stacjonarnych studiów wynosiła 160. Uzyskana przez powoda liczba punktów pozwoliła na przyjęcie na I rok niestacjonarnych jednolitych studiów magisterskich na kierunku lekarskim na wskazanej uczelni.

Powód kwestionował ocenę jego pracy maturalnej z biologii pod kątem prawidłowości oceny zadań nr 4a, 5 b, 8, 21. Powód zarzucił oceniającym jego pracę egzaminatorom błędy merytoryczne, które skutkowały nieuwzględnieniem odpowiedzi udzielonych przez powoda i w efekcie zaniżeniem jego wyniku. Powód zgłaszał kolejno zastrzeżenia dotyczące poprawności sprawdzenia zadań w pracy maturalnej z biologii na poziomie rozszerzonym, po przeprowadzeniu konsultacji z pracownikami naukowymi z zakresu biologii. Wobec tego jego praca maturalna została powtórnie przeanalizowana przez eksperta (...) w J.. Podczas analizy rozwiązań zadań z biologii stwierdzono poprawne stosowanie przez egzaminatorów obowiązujących kryteriów oceniania i prawidłowe przydzielenie punktów za rozwiązanie zadań zgodne z Modelem odpowiedzi i schematem punktowania zadań. Wobec powyższego stwierdzono brak możliwości zmiany ustalonego wyniku egzaminu i poinformowano powoda o ostatecznym charakterze tego wyniku, ustalonego przez komisję okręgową. Dodatkowo poinformowano powoda, iż obowiązujące przepisy prawa oświatowego nie przewidują możliwości wnoszenia odwołań od wyniku części pisemnej egzaminu maturalnego ustalonego przez komisję okręgową i ostatecznym charakterze wyniku oraz braku możliwości jego zaskarżenia.

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 21 grudnia 2009 r. (...) Komisja Egzaminacyjna w W. poinformowała powoda, iż wynik części pisemnej egzaminu maturalnego ustalony przez (...) jest ostateczny, natomiast (...) Komisja Egzaminacyjna nie jest uprawniona do sprawdzania arkuszy egzaminacyjnych i do zmiany ustalonych przez

(...) wyników. Wobec kolejnego wniosku powoda o ponowne sprawdzenie zadania 5b w pracy egzaminacyjnej z biologii na poziomie rozszerzonym, (...) Komisja Egzaminacyjna w piśmie z dnia 10 października 2013 r. ponownie poinformowała powoda o braku możliwości przychylenia się do jego prośby o zmianę wyniku z biologii na świadectwie dojrzałości. Konsekwentnie Centralna Komisja Egzaminacyjna w W. podtrzymała swoje stanowisko o ostatecznym charakterze wyniku części pisemnej egzaminu maturalnego w piśmie z dnia 2 grudnia 2013 roku.

Powód wniósł skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w G. na świadectwo dojrzałości z dnia 30 czerwca 2008 r., wydane przez (...) Komisję Egzaminacyjną w J. w zakresie ustalenia wyników egzaminu maturalnego. Postanowieniem z dnia 2 marca 2009 r. sąd administracyjny odrzucił skargę z uwagi na brak dopuszczalności zaskarżenia oceny maturalnej. Nadto postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 października 2010 r. oddalona została skarga kasacyjna powoda na postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. w przedmiocie odrzucenia skargi powoda na pismo (...) Komisji Egzaminacyjnej w W. z dnia 30 grudnia 2009 r. w przedmiocie przeprowadzenia egzaminu maturalnego z uzasadnieniem, że zaskarżone pismo z dnia 30 grudnia 2009 r. nie jest decyzją administracyjną, natomiast ustalenie wyniku pisemnego egzaminu maturalnego nie stanowi rozstrzyganej w drodze decyzji administracyjnej indywidualnej sprawy.

Z raportu NIK wynika, że w latach 2009–2013 co czwarta ze sprawdzonych ponownie prac maturalnych wymagała zmiany punktacji.

Od września 2008 r. powód jest leczony w poradni neurologicznej w T. z powodu zespołu depresyjnego z lękiem, zaburzeniami snu i uporczywymi napięciowymi bólami głowy. Od lutego 2014 r. do powyższych objawów dołączyły nadciśnienie tętnicze oraz choroba wrzodowa z nawracającymi owrzodzeniami dwunastnicy, wobec czego powód pozostaje pod opieką lekarza rodzinnego i koniecznym jest w stosunku do niego stałe leczenie nadciśnienia tętniczego, leczenie i profilaktyka nawrotów choroby wrzodowej oraz unikanie stresu.

Powód odbył płatne studia medyczne i za ostatni semestr nauki zapłacił czesne w wysokości 10.000 złotych.

Sąd pierwszej instancji ustalił przedstawiony stan faktyczny w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony oraz przesłuchanie świadka H. Ś. (...). Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu enzymologii, botaniki oraz biochemii na okoliczność prawidłowości odpowiedzi udzielonych przez powoda na egzaminie maturalnym, a to wobec braku znaczenia przedmiotowych dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na obowiązujące przepisy co do organizacji egzaminu maturalnego. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, iż zgodnie z regulacją art. 9c ust. 1 i ust. 2a ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. oraz §98 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów (...) ustalenie wyniku egzaminu maturalnego ma charakter ostateczny i niemożliwym jest dokonanie ponownej oceny pracy maturalnej powoda przez biegłych sądowych niepodlegających odpowiedniemu przeszkoleniu i nadzorowi oraz niezapewniających jednolitości stosowania standardów oceny prac maturalnych oraz w istocie przeniesienie na sąd rozstrzygający w niniejszej sprawie kompetencji w zakresie oceny stanu wiedzy osoby przystępującej do egzaminu maturalnego.

Przechodząc do rozważenia zasadności dochodzonych roszczeń Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, iż nie zasługiwały one na uwzględnienie. Zazaczył, że jako źródło odpowiedzialności powód wskazywał niezgodne z prawem działanie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w J., w wyniku czego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci honoru, godności osobistej i dobrego imienia, ambicji, zdrowia oraz spowodowania szeregu cierpień fizycznych, skutkujących pogorszeniem się stanu jego zdrowia. Podał powód, iż w wyniku uchybień polegających na błędnej ocenie przez pozwanego prawidłowości udzielonych odpowiedzi doszło do niesłusznego zaniżenia wyniku uzyskanego z egzaminu maturalnego, czego skutkiem był brak możliwości przyjęcia na zamierzony przez powoda kierunek studiów.

Wyjaśniono, iż żądanie powoda w zakresie roszczenia niemajątkowego oparte zostało o przepis art. 24 k.c. w związku z art. 23 k.c. Wedle tej regulacji każdemu, czyje dobro osobiste zostało naruszone cudzym bezprawnym działaniem, przysługuje uprawnienie do żądania zaniechania tego działania oraz usunięcia skutków naruszenia, a więc do roszczeń o charakterze niemajątkowym, o których mowa w art. 24 § 1 k. c. Nadto na zasadach przewidzianych w kodeksie może

on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 §1 k.c.). W odniesieniu do roszczenia majątkowego powoda podstawę prawną roszczenia stanowi art. 448 k.c., wedle którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Następnie Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. nie ma charakteru zamkniętego, a zawarte w nim wyliczenie dóbr osobistych nie jest wyczerpujące. Osoba, która domaga się udzielenia jej ochrony w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych musi określić, w jakich swoich odczuciach, ewentualnie, w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych została dotknięta zachowaniem się sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Wobec wynikającego z prawa (art. 24 § 1 k.c.) domniemania bezprawności naruszenia dobra osobiste, to na pozwanego spoczywa ciężar wykazania, że naruszenie nie było bezprawne. Okolicznościami wyłączającymi bezprawność są: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa; wykonywanie prawa podmiotowego; zgoda pokrzywdzonego; działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego (por. wyrok SN z dnia 19.10.1989r.II CR 419/89 OSP 1990/11-12/377). Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na ugruntowane stanowisko zarówno w orzecznictwie, jak również w doktrynie, że przy wyjaśnieniu, czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryterium obiektywnym.

Odnosząc się bezpośrednio do roszczeń powoda Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powód domagał się ochrony swoich dóbr osobistych w postaci honoru, godności osobistej, dobrego imienia oraz zdrowia. Zdaniem Sądu Okręgowego, fakt istnienia tak określonych dóbr osobistych należało uznać za bezsporny. Natomiast rozważenia wymagało, czy została spełniona przesłanka odpowiedzialności pozwanego w postaci naruszenia dóbr osobistych. W odniesieniu natomiast do podnoszonego przez powoda naruszenia jego ambicji, Sąd Okręgowy zauważył, iż ambicja powoda do odbywania zamierzonych studiów w trybie stacjonarnym nie może być zaliczona do kategorii wartości stanowiących dobro osobiste jednostki, ponieważ w istocie stanowi ona cechę charakteru człowieka polegającą na silnym poczuciu godności osobistej, opartej na stawianiu sobie trudnych celów i dążeniu do ich realizacji. Co do pozostałych dóbr osobistych Sąd Okręgowy wskazał, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadziły do stanowczego wniosku, iż pozwany, przez nieuwzględnienie odpowiedzi udzielonych przez powoda na kwestionowane pytania w toku egzaminu maturalnego z biologii, nie dopuścił się zachowań stanowiących naruszenie dóbr osobistych powoda. Powód zgodnie ze spoczywającym na nim wedle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciężarem dowodu, w żaden sposób nie wykazał, aby pozwany swoim zachowaniem obiektywnie doprowadził do naruszenia jego dóbr osobistych. Miernik obiektywny przy tym uwzględnia przeciętne reakcje ludzkie mogące stanowić obiektywną podstawę do negatywnych odczuć po stronie podmiotu zagrożonego danym zachowaniem. Zatem nie może stanowić podstawy przy badaniu kwestii naruszenia bądź zagrożenia dobra osobistego osoby pokrzywdzonej reakcja osób nadwrażliwych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym twierdzenia, iż w wyniku odbywania studiów lekarskich w trybie niestacjonarnym, zamiast zamierzonego stacjonarnego, doszło u powoda do utraty własnej wartości, godności, dobrego imienia i honoru, a w następstwie do cierpień fizycznych i w dalszej konsekwencji do schorzeń w postaci zespołu depresyjnego, połączonego z zaburzeniami snu, napięciowymi bólami głowy, jak również nadciśnienia tętniczego oraz choroby wrzodowej. Sąd pierwszej instancji uznał, że przedłożone przez powoda dowody w postaci zaświadczeń lekarskich w żaden sposób nie wykazały faktu naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia powiązanego skutkowo z działaniem (...).

Podsumowując swoje rozważania w tej części Sąd Okręgowy stwierdził, że strona powodowa nie wykazała, aby w wyniku działania strony pozwanej, polegającego na przeprowadzeniu egzaminu maturalnego z biologii na poziomie rozszerzonym oraz ustaleniu jego wyników, doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda, co prowadziło do wniosku, że wobec niewypełnienia tej przesłanki odpowiedzialności, roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się jednak do kryterium bezprawności działania strony pozwanej Sąd okręgowy podkreślił, iż zgodnie z art. 9c ust. 1 i ust. 2a ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (Dz. U. z 2004 r. nr 256, poz. 2572 ze zm.) oraz § 98 pkt 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu

oceniań, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. nr 83, poz. 562 ze zm.) organizacja egzaminu maturalnego i ustalenie jego wyniku należy do wyłącznej kompetencji określonych jednostek, jakimi są okręgowe komisje egzaminacyjne, natomiast ustalenie tegoż wyniku ma charakter ostateczny. Jednocześnie zwrócono uwagę na pogląd Trybunału Konstytucyjnego, wyrażony w wyroku z dnia 22 czerwca 2015 roku, sygn. akt SK 29/13, zgodnie z którym wynik egzaminu maturalnego ma charakter ostatecznej oceny merytorycznej wiedzy abiturienta i nie jest możliwym zaskarżenie go na drodze sądowno-administracyjnej.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że działanie (...) Komisji Egzaminacyjnej w J. w niniejszej sprawie było zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym. Organizacja i przebieg egzaminu maturalnego z biologii w 2008 r. były zgodne z przepisami ustawy z dnia 7 września 1991 r. (Dz. U. z 2004 r., nr 256, poz. 2572 ze zm.) o systemie oświaty oraz z regulacjami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. nr 83, poz. 562 ze zm.). Według Sądu Okręgowego brak było jakichkolwiek przesłanek aby twierdzić, że w związku z przeprowadzonym egzaminem maturalnym z biologii oraz weryfikacją prawidłowości udzielonych przez powoda odpowiedzi na kwestionowane pytania, doszło do naruszeń przepisów dotyczących tego zakresu, które to naruszenia mogły mieć wpływ na wynik egzaminu.

Konkludując powyższe rozważania Sąd Okręgowy przyjął, iż powód nie udowodnił naruszenia swoich dóbr osobistych przez pozwanego. Pozwany natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, wykazał iż jego działanie mieściło się w granicach prawa i nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powoda. Dlatego też z braku przesłanek określonych w art. 23 k.c. art. 24 k.c. powództwo w zakresie roszczenia niemajątkowego podlegało oddaleniu.

Niezależnie od powyższego wskazano, że dochodzony sposób ochrony dóbr osobistych stanowiłby niedopuszczalną ingerencję w treść dokumentu urzędowego – świadectwa maturalnego – i stanowiłby obejście wyżej przytoczonych przepisów o systemie oświaty oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej wobec ostatecznego charakteru wyniku z części pisemnej egzaminu maturalnego ustalonego przez (...).

Roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia jako bezzasadne zostało również oddalone, wobec nieudowodnienia przez powoda naruszenia dóbr osobistych przez pozwanego, niewykazania, że do takiego naruszenia doszło. Pozwany natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, wykazał iż jego działanie mieściło się w granicach prawa i nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powoda. Dlatego też z braku przesłanek określonych w art. 23 k.c. art. 24 k.c. oraz 448 k.c. powództwo w zakresie roszczenia majątkowego również podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 i § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Przedstawiony wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez powoda, który sformułował następujące zarzuty:

- 1) naruszenia podstawowych przepisów Konstytucji RP i błędną interpretację przepisów ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. oraz bezzasadne nieuwzględnienie dowodów powoda na naruszenie jego dóbr osobistych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w J.;
- 2) naruszenia art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przez niezasadne przyjęcie, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych i tym samym nie przysługuje zadośćuczynienie.

W związku z postawionymi zarzutami apelujący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie mogła odnieść spodziewanego skutku, gdyż zarzuty w niej zawarte nie były zasadne.

W rozpoznawanej sprawie powód domagał się ochrony swoich dóbr osobistych zdefiniowanych jako: utrata własnej wartości, godności, dobrego imienia, ambicji, honoru, zdrowia. Powód upatrywał naruszenia wymienionych dóbr osobistych w nieprawidłowym – w jego ocenie - postępowaniu pozwanej komisji egzaminacyjnej, czego skutkiem było dokonanie błędnej oceny jego pracy maturalnej z biologii i chemii (na poziomie rozszerzonym), co dotyczyło 4 wskazanych przez niego zadań. Powód zarzucił także stronie pozwanej uporczywe, niewłaściwe postępowanie polegające na nieuwzględnieniu jego dwukrotnego odwołania, ponowionego jeszcze po upływie 5 lat od złożenia egzaminu maturalnego, tuż przed ukończeniem podjętych studiów. Konsekwencją tej błędnej oceny miało być zaniżenie wyniku na świadectwie maturalnym i w efekcie nieprzyjęcie powoda na stacjonarne studia medyczne na wybranej przez siebie uczelni. Natomiast usunięcie skutków tych naruszeń miało polegać na wydaniu powodowi nowego świadectwa maturalnego z poprawionym wynikiem egzaminu maturalnego z biologii, co miało nastąpić w wyniku zobowiązania pozwanego przez Sąd do dokonania takiej wymiany świadectwa. Takie właśnie usunięcie skutków naruszenia wskazanych dóbr osobistych powód określał w swoich pismach mianem zadośćuczynienia, a niezależnie od tego domagał się zasądzenia kwoty 6000 złotych.

Powód podniósł, iż uzyskany wynik na maturze pozwolił mu na podjęcie studiów na wybranej uczelni, jednakże niestacjonarnych, które były odpłatne. Powód wielokrotnie podkreślał, iż niestacjonarne studia medyczne są traktowane jako mniej prestiżowe w przeciwieństwie do stacjonarnych studiów medycznych.

W zasadniczych elementach stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie w istocie nie był sporny. Poza sporem pozostaje fakt przystąpienia przez powoda do egzaminu maturalnego, uzyskany przez niego wynik z egzaminu z biologii i chemii na poziomie rozszerzonym (157 punktów), który znalazł odzwierciedlenie na wydanym mu świadectwie. Powód kwestionuje prawidłowość dokonanej oceny 4 wskazanych przez niego zadań, co skutkowało obniżeniem wyniku w stosunku do tego, jaki w ocenie powoda był właściwy i uwzględniający odpowiedzi na owe 4 zadania. Niespornie powód odwoływał się do (...) Komisji Egzaminacyjnej, jednak odwołania nie przyniosły oczekiwanego przez niego skutku. Nie uzyskał także zmiany wyniku egzaminu na drodze postępowania administracyjnego. W tym stanie rzeczy wystąpił na drogę sądową, domagając się udzielenia mu ochrony, ponieważ w postępowaniu pozwanego dopatrywał się naruszenia dóbr osobistych.

Wobec powyższego nie ma podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, które Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne. Nie doszło do uchybienia przez Sąd pierwszej instancji przepisom prawa procesowego, a ustalony stan faktyczny stanowi wynik właściwej oceny dowodów, która nie nosi cech dowolności i odpowiada kryteriom art. 233 § 1 k.p.c. Wbrew przekonaniu apelującego, Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 232 k.p.c.. Sąd nie dopuścił wszak z urzędu żadnego dowodu. W prawidłowy sposób rozłożył na strony ciężar dowodu, słusznie wskazując, iż powód winien wykazać naruszenie dóbr osobistych, a pozwanego obciąża obowiązek wykazania braku bezprawności udowodnionych naruszeń. W konsekwencji, jeżeli w danej sprawie powód nie zdoła wykazać, że doszło do naruszenia dóbr osobistych, wówczas nie ma konieczności wykazywania przez pozwanego, że jego zachowanie bądź zaniechanie nie było bezprawne. W rozpoznawanej sprawie nie było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w szerszym zakresie niż uczynił to Sąd pierwszej instancji. Powód stoi na stanowisku, iż o ile Sąd miał wątpliwości, czy faktycznie udzielił on prawidłowych odpowiedzi na wskazane pytania egzaminu maturalnego (których ocenę kwestionował), to mógł dokonać weryfikacji przeprowadzając dowód z opinii biegłych, czego Sąd pierwszej instancji nie uczynił. Również w tym zakresie na podzielenia zasługuje stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w efekcie postępowania sądowego nie może dojść do zmiany wyniku egzaminu maturalnego, który jest ostateczny. Z tej przyczyny zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy odpowiedzi powoda na wskazywane przez niego pytania były prawidłowe, a tym samym zasługiwały na inną ocenę, co w rezultacie winno skutkować podwyższeniem punktacji.

W tym miejscu wyjaśnienia także wymaga, iż myli się powód twierdząc, że przysługuje mu droga sądowa do kwestionowania wyniku egzaminu maturalnego, gdyż przepisy wykluczają jedynie skargę na drodze postępowania administracyjnego. Powód wnioskując niejako a contrario wyciąga z tego unormowania wniosek o dopuszczalności drogi sądowej. Należy przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, że realizacja żądania powoda przez zobowiązanie pozwanego do wydania świadectwa maturalnego ze skorygowanym wynikiem egzaminu maturalnego stanowiłaby w istocie obejście prawa. Zatem za niedopuszczalny należy uznać już sam sposób usunięcia skutków ewentualnych naruszeń dóbr osobistych. Należy podkreślić, że sposób usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych określa sama osoba pokrzywdzona i wskazany przez nią sposób jest wiążący dla sądu (np. zobowiązanie do zaniechania określonych działań, podjęcia określonych działań, przeproszenie).

Tym niemniej skoro powód twierdzi, iż w przytoczonych przez niego okolicznościach faktycznych doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, to należało dokonać oceny zasadności żądania przez przyzmat właściwych przepisów prawa materialnego tj. art. 23 i 24 k.c.

Trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że nie wszystkie wskazane przez powoda wartości mogą być kwalifikowane jako dobra osobiste. Ambicję należy jednak uznać za cechę charakteru i zbędne jest roztrząsanie, czy motorem działań powoda jest „zdrowa” czy też „chora” ambicja. Ambicja powoda przejawia się w chęci uzyskania wyższego wykształcenia, doskonalenia umiejętności i poszerzania swojej wiedzy, co ze wszech miar zasługuje na pochwałę. Podjęte przez niego i ukończone studia są z pewnością jednymi z trudniejszych i przygotowują do wykonywania bardzo odpowiedzialnego zawodu. Równocześnie niezrozumiałe jest umniejszanie przez powoda własnych osiągnięć przez deprecjonowanie ukończonych studiów niestacjonarnych, skoro wiadomym jest, iż program tych studiów jest identyczny z programem studiów stacjonarnych, odbywają się w tym samym systemie zajęć i wykładów oraz wymagają zaliczenia takich samych egzaminów. W istocie jedyna różnica odnosi się do ich odpłatności, co jednak w żaden sposób nie przekłada się na ulgi dla takiego studenta, ani tym bardziej na mniejsze względem niego wymagania. Sam powód zaznaczył, iż jego koledzy ze studiów nawet nie mieli świadomości, że pobiera edukację w ramach studiów niestacjonarnych.

Wracając do pozostałych dóbr osobistych wskazanych przez powoda, to należy wskazać, iż poczucie własnej wartości, godność, honor, dobre imię zawierają się w pojęciu czci, która niewątpliwie jest dobrem osobistym, podlegającym ochronie prawnej. Rozpoznając sprawę o naruszenie dóbr osobistych sąd musi przede wszystkim ocenić, czy wskazywana przez stronę wartość stanowi dobro osobiste, a w dalszej kolejności czy we wskazywanych okolicznościach faktycznych doszło do jego naruszenia. Przy czym dla oceny czy faktycznie doszło do naruszenia dóbr przyjmuje się miernik obiektywny, rozważając jaka byłaby ocena, reakcja rozsądnie myślących ludzi. Zatem nie każde poczucie dyskomfortu, nawet gdy dla danej osoby jest subiektywnie bardzo dolegliwe, będzie świadczyło o naruszeniu dóbr osobistych i rodziło potrzebę udzielenia stosowanej ochrony. W rozpoznawanej sprawie należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że w przedstawionych przez powoda okolicznościach nie doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci czci. Nawet jeżeli wynik z egzaminu uzyskany przez niego nie był satysfakcjonujący i powód był przekonany o nieprawidłowej ocenie jego pracy, to sytuacja taka chociaż mogła stanowić źródło stresu, nie świadczy o naruszeniu jego dóbr osobistych. Powód czuje się pokrzywdzony, gdyż uzyskany przez niego wynik (wpisany w świadectwie maturalnym) uniemożliwił mu podjęcie studiów stacjonarnych. Z obszernych pism wynika jego przeświadczenie o wręcz złej woli i uporczywym działaniu pozwanego, który nie uwzględnił jego ponawianych odwołań. Jak już podnosił Sąd Okręgowy ocena prac maturalnych i ustalanie wyników egzaminu maturalnego należy do wyłącznej kompetencji (...) Komisji Egzaminacyjnych, a mogą być one zmieniane jedynie na skutek uwzględnienia odwołania. Za każdym razem powód otrzymywał odpowiedź na swoje odwołanie z uzasadnieniem decyzji. Fakt, że powód nie akceptuje przedstawianej mu w owych pismach argumentacji, nie świadczy o nieprawidłowym postępowaniu pozwanego, mającym skutkować naruszeniem jego dóbr osobistych.

Powód domagał się wydania świadectwa maturalnego ze zmienionym wynikiem egzaminu maturalnego, gdyż wydany mu dokument traktuje jako fałszywy, a konieczność posługiwania się nim ma rodzić u niego poczucie krzywdy, gdyż musi się go wstydzić. Oceniając tę sytuację obiektywnie, nie ma podstaw do takich odczuć powoda. Wynik na maturze

w żadnym razie racjonalnie nie daje podstaw do negatywnej oceny osoby powoda, jego pracowitości, czy ambicji. Należy zwrócić uwagę, że uzyskany przez powoda wynik z egzaminu maturalnego być może umożliwiłby mu podjęcie studiów na tym samym kierunku studiów stacjonarnych na innej uczelni. Nie można też wykluczyć, że przy kolejnym naborze próg wymaganych punktów do przyjęcia na studia byłyby inny. Wszystko to sprawia, że w żadnym razie nie można wyniku uzyskanego przez powoda uznać za dyskwalifikujący, zamykający mu drogę do uzyskania zamierzonego wyższego wykształcenia. Już tylko na marginesie można wskazać, iż powód miał również możliwość poprawienia matury z tego przedmiotu w kolejnym roku względnie dążenia do uzyskania na tyle wysokich ocen w toku studiów, aby zmienić tryb ich odbywania z niestacjonarnych na stacjonarne (w takim razie różnica byłaby jedynie w odpłatności).

Podsumowując należy stwierdzić, że w okolicznościach sprawy nie można się dopatrzeć naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyż przy użyciu obiektywnego miernika nie można sformułować takiego wniosku. Zatem bez znaczenia pozostaje ocena, czy działania komisji były prawidłowe, podjęte zgodnie z obowiązującymi ją regulacjami i w ramach posiadanych kompetencji. Wobec tego Sąd Okręgowy trafnie w ramach postępowania dowodowego nie przeprowadził tych dowodów, które zmierzały do wykazania wadliwości ocen na wskazane pytania maturalne. Powtórzenia wymaga, iż sąd nie jest uprawniony do ingerencji w wynik matury, który jest ostateczny, a do tego w istocie zmierzało żądanie powoda domagającego się nakazania pozwanemu wydania świadectwa ze zamienionym (podwyższonym) wynikiem z egzaminu maturalnego.

Na koniec należy także wskazać, iż gdyby istotnie uszczerbek na zdrowiu powoda pozostawał w związku z sytuacją stresową wywołaną uzyskaną oceną i nieuwzględnieniem jego odwołań, to i tak wskazany przez powoda sposób usunięcia skutków naruszeń był niedopuszczalny.

Mając powyższe ustalenia i rozważania na względzie apelację powoda, jako niezasadną, należało oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c. Brak było bowiem podstaw do podważenia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, stanowiącego wynik prawidłowych ustaleń i trafnej oceny prawnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zasądzone koszty obejmują wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, którego wysokość została ustalona zgodnie z §8 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), zmienionego rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 1668).

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska Brak podpisu SSA Anna Bohdziewicz

SSA Zofii Kawińskiej-Szwed

z uwagi na przejście w stan

spoczynku